

Mirosław P. Kruk, Maciej Salamon

Matka Boska z Dzieciątkiem
w otoczeniu archaniołów (XIII-517)¹
Enkolpion w zbiorach Fundacji Książąt Czartoryskich

Do mniej znanych zabytków związanych ze sztuką bizantyńską, a znajdujących się w zbiorach polskich, należą drobne przedmioty użytkowe o charakterze paraliturgicznym. Są wśród nich plakiety, wykonane w różnym czasie i miejscu, z rozmaitych materiałów, pełniące na ogół funkcję enkolpionów, czyli oznak godności biskupiej, noszonych na piersi w formie zawieszek. Jedna z takich plakiety jest przechowywana w zbiorach Książąt Czartoryskich w Krakowie².

Jak wykazała ekspertyza Mariusza Paszkowskiego, plakiety wykonano ze steatytu³. Ma kształt prostokąta zamkniętego półkolistym łukiem, a opracowano ją w głębokim reliefie. Srebrna oprawa, zwieńczona uchwytem w kształcie kółka, służącym do zawieszania, obejmuje kamień ozdobnym falistym brzegiem. Ikona pełniła prawdopodobnie funkcję enkolpionu: *insignium* biskupiego, określanego – w przypadku często występujących na nim wizerunków Matki Boskiej – jako Panagia, od przydomku Matki Boskiej (gr. *Panagia* – Przenajświętsza).

W polu środkowym, dość wgłębionym w stosunku do brzegu, widnieje wizerunek Matki Boskiej w półpostaci, podtrzymującej na lewej ręce Jezusa. Chrystus błogosławi prawą ręką, a w lewej trzyma rulon Ewangelii. Inaczej niż w tradycyjnej wersji typu Hodegetrii, Maria nie wskazuje prawą dłoń na Jezusa, lecz przytrzymuje nią lekko Jego kolano. Ten zasadniczo konwencjonalny wizerunek wyróżnia się intrygującym epitetem:

Μήτηρ Θεοῦ Ἡ Ἀκηδωθημένη

¹ Plakieta, steatyty, srebro, płaskorzeźba, 7,4 × 6,2 × 1 cm, Grecja (?), XV w. (?), Kraków, Fundacja Książąt Czartoryskich, nr inw. XIII-517.

² Plakieta została opublikowana w katalogu wystawy: *Cerkiew – wielka tajemnica* w Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie, lecz pominięto wtedy widoczną na niej inskrypcję. Zob. P. Grotowski, M. P. Kruk, M. Paszkowski, *Ikony – enkolpiony ze zbiorów Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie* [w:] *Cerkiew – wielka tajemnica: sztuka cerkiewna od XI w. do 1917 roku ze zbiorów polskich*, katalog wystawy, kwiecień – sierpień 2001, Gniezno 2001, s. 58–59, kat. VI.89; kat. VI.90.

³ *Ibidem*, s. 58.

Nie udało się jak dotąd odnaleźć analogii dla jego wyjątkowej treści, wyjaśnionej poniżej, w osobnej analizie prof. Macieja Salamona.

Wybrany rodzaj kamienia był szczególnie popularny w kręgach bizantyńskich, o czym świadczy bogaty rejestr zachowanych enkolpionów steatytowych, opisanych w monografii I. Kalavrezou-Maxeiner⁴. Podobnie typowe są kształt, rozmiar, oprawa, a nade wszystko ikonografia zawieszki. Kamień ujęty jest w oprawę metalową o brzegu falistym, podobnie jak w dwóch dwustronnych ikonach kamiennych, jednej przechowywanej w monasterze św. Katarzyny na górze Synaj⁵ i drugiej – w Museo Sacro na Watykanie⁶. Datowanie plakiety na podstawie przedstawionych wyżej cech jest utrudnione, co znajdowało wyraz w bardzo rozbieżnych propozycjach czasu jej powstania – wiek XV czy XIX⁷. W drugim przypadku należałoby ją wręcz uznać za falsyfikat. Wydaje się, że najbliższe prawdzie jest określenie czasu jej powstania na okres późno- lub postbizantyński ze wskazaniem na Grecję właściwą.

Na ikonie obok wyobrazonych postaci widnieją napisy identyfikujące Chrystusa i Matkę Boską. Są one rozmieszczone w sześciu liniach:

X(PICTOC)
I(HCOY)C
MHTHP Θ(E)OY
H AKY
ΔΙωΘΙ
(ME)NI

w zapisie ortograficznym:

X(ριστός) | Ι(ησοῦς) | Μητηρ Θεοῦ | Ἡ Ἀκηδιωθη | (μέ)νη
Jezus Chrystus, Matka Boska Odpędzająca Acedię.

w. 1–2: skrót IC X(C) w odwróconej kolejności,

w. 3: ligatury MHTHP oraz OY,

w. 4: Y zamiast η – jotacyzm,

w. 5: końcowe I zamiast η – jotacyzm,

w. 6: MENI – notowany w piśmie greckim skrót z elementami ligatury⁸, I zamiast η – jotacyzm.

⁴ I. Kalavrezou-Maxeiner, *Byzantine Icons in Steatite*, Wien 1985 (= Byzantina Vindobonensia XV/1–2).

⁵ Plakietka dwustronna: *Deesis* | *Dwaj święci biskupi*, steatyt, metal, w. XIV–XV, Synaj, monaster św. Katarzyny; Kalavrezou-Maxeiner, o.c., appendix, poz. A-55.

⁶ Plakietka dwustronna: *Matka Boska z Dzieciątkiem* | *Św. Michał*, steatyt, metal, niedatowana, wym. 6,1 × 4,3 × 0,8 cm, Watykan, Museo Sacro; Kalavrezou-Maxeiner, o.c., appendix, poz. A-60.

⁷ Opinie ustne – w pierwszym przypadku prof. Y. Piatnickiego, w drugim – prof. Ch. Waltera.

⁸ Por. Γ. Β. Αντουράκης, *Ελληνική χριστιανική επιγραφική*, Αθήνα 1991, s. 133.

Pod względem paleograficznym inskrypcja reprezentuje pismo epigraficzne o cechach późnych, występujących jednak w stosunkowo szerokim przedziale czasowym. Forma litery M (w ligaturze MHTHP) występuje od XI wieku. Kształt A z charakterystyczną pionową łaską znany jest od wieku XIV⁹. Te typy liter były stosowane w napisach także w okresie postbizantyńskim.

Interesującym elementem napisu jest epitet Matki Boskiej: „Odpędzająca Acedię”, czyli Ἀκηδιωθημένη. Epitet taki nie jest notowany w pracach poświęconych ikonografii Matki Boskiej; co więcej, słowo ἀκηδιωθημένη nie jest poświadczony w żadnym innym źródle, stanowi zatem w języku greckim *hapax legomenon*¹⁰. Nie ma jednak powodu, by wątpić w autentyczność tego określenia Marii, które zostało utworzone zgodnie z regułami słotwórczymi języka greckiego. Słowo Ἀκηδιωθημένη jest złożeniem, którego pierwszym członem jest rzeczownik ἀκηδία (łac. *acedia*), oznaczający religijne „wypalenie”¹¹, a drugi człon – ὠθημένη – jest imiesłowem czasownika ὠθέομαι¹², tutaj występującego w postaci znanej z języka nowogreckiego¹³. Jest to imiesłów strony zwrotnej (medialnopasywnej) perfektu (*participium perfecti medii*) słowa ὠθέομαι, który to czasownik w stronie zwrotnej oznacza – „odpierać, odpędzać”¹⁴. Niewątpliwie chodzi zatem o skuteczność pomocy Matki Boskiej w przezwyciężeniu acedii.

Pewna trudność w spolszczeniu nowego epitetu Marii wynika stąd, że występujący w nim człon ὠθημένη („odpędzająca”) nie jest imiesłowem czasu teraźniejszego, lecz perfektu, której to kategorii, wyrażającej aspekt dokonany w teraźniejszości, brak w języku polskim¹⁵. Podobny problem pojawia się przy tłumaczeniu znanego określenia Marii:

⁹ Αντουράκης, *o.c.*, s. 126–131. Trudno ściśle datować nietypowe Δ, jakkolwiek zdaje się ono także nawiązywać do wzorów późnobizantyńskich.

¹⁰ Określenia tego brak w słownikach języka greckiego. Wśród nowszych wypada wymienić: G. W. H. Lampe, *A Patristic Greek Lexicon*, Oxford 1987; E. Trapp, *Lexikon zur byzantinischen Gräzität*, H. 1, Wien 1994; E. Κριαράς, *Λεξικό της Μεσαιωνικής Ελληνικής Δημόδου Ιραμματείας*, vol. I, Θεσσαλονίκη 1969.

¹¹ Acedia to „obojętność wyrażająca się w smutku i duchowej pustce”, „syndrom wypalenia religijnego przejawiający się w przygnębieniu i braku motywacji do zaangażowania”, *Religia. Encyklopedia PWN*, t. 1, Warszawa 2001, s. 40; U. Voll, *Acedia* [w:] *The New Catholic Encyclopedia*, Washington 1967, s. 83–84; *Acedia, duchowa depresja*, red. S. Hiżycycki, Kraków 2008; por. Lampe, *o.c.*, s. 61–62; 1561; C. du Fresne du Cange, *Glossarium mediae et infimae latinitatis*, t. 1, Paris 1883, s. 52.

¹² H. G. Liddel, R. Scott, *A Greek-English Lexicon*, Oxford 1996, s. 2031, por. też s. 323 (ἀπωθέομαι).

¹³ Grecka forma *participium medii/passivi* brzmi w klasycznej grece ὠθουμένος/η, czego liczne przykłady można znaleźć w tekstach epoki bizantyńskiej, np. Nicephorus Blemmydes, *Opera*, Turnhout-Leuven 1984, s. 66 (XIII w.), Michael Psellos, *Philosophica Minora*, t. 2, Leipzig 1989, s. 54,13 (XII w.). W języku nowogreckim równoległe obok tej formy rozpowszechniona jest forma ὠθημένος/η, występująca w omawianym epitecie.

¹⁴ Medium ὠθέομαι (w znaczeniu „odpierać, przepędzać [wroga]), O. Jurewicz, *Słownik grecko-polski*, Warszawa 2001, s. 537–538; „odeprzeć przepędzić nieprzyjaciół”, Z. Abramowiczówna, *Słownik grecko-polski*, Warszawa 1965, s. 675–676; „thrust or push away from oneself, force back esp. in battle”, Liddel, Scott, *o.c.*, s. 2031.

¹⁵ W języku nowogreckim imiesłów medialno-pasywny (zwrotny i bierny) uznawany jest za imiesłów perfektu, który od średniowiecza zbliżył się w grece znaczeniowo do aorystu, czyli czasu historycznego (O. Jurewicz, *Gramatyka historyczna języka greckiego*, Warszawa 1992, s. 287). W przypadku omawia-

Κεχαριτωμένη (Łk 1,28), oddawanego w języku polskim na wzór łacińskiego tłumaczenia Pisma św. jako „Łaski pełna” (łac. *Gratia plena*), choć idąc za greckim oryginałem Ewangelii należałoby może przetłumaczyć: „Obdarzona Łaską”. Dla rozpatrywanego tu nowego epitetu maryjnego słowo Κεχαριτωμένη stanowi niewątpliwą analogię. Jest faktem nie bez znaczenia, że słowo to jako epitet Matki Boskiej pojawia się także na ikonach bizantyńskich¹⁶. W każdym razie, z punktu widzenia językowego, forma określenia ἀκηδιωθημένη nie może budzić zastrzeżeń.

Określenie Matki Boskiej mianem „Odpędzającej acedię” mogło się pojawić w środowisku uprawiającym intensywnie ascezę chrześcijańską, przede wszystkim w klasztorze lub w gronie duchownych wychowanych w duchu monastycznym. Walka ze zubożeniem, pojawiającym się w trakcie intensywnych praktyk ascetycznych, stanowiła problem kręgów monastycznych już od IV wieku. Acedię uważano za wielką wadę, a nawet grzech zagrażający trwaniu w wierze. Wypowiadali się na ten temat wybitni ojcowie greccy i łacińscy, m.in. św. Atanazy, Jan Kasjan, Ewagriusz z Pontu, św. Grzegorz Wielki. W średniowieczu pisał na jej temat św. Tomasz z Akwinu i inni teologowie zachodni, a także autorzy bizantyńscy: Jan z Damaszku, Teodor Studyta, Symeon Nowy Teolog, Nil¹⁷. Podkreślano, że zagraża ona w sposób szczególny ascetom, dążącym w samotności do „wyciszenia”, tj. *hesychii*¹⁸, należy się zatem spodziewać, że problem acedii przyciągać musiał także uwagę późnobiazyntyńskich hezychastów. O tym, że tak rzeczywiście było, świadczą wypowiedzi jednego z wybitniejszych reprezentantów tego nurtu w XIV wieku, Grzegorza Synaity, nauczyciela i praktyka *hesychii*¹⁹. Jednak zarówno u wcześniejszych pisarzy, jak i u Grzegorza Synaity brak jest wypowiedzi na temat roli Matki Boskiej w walce z acedią. Zapewne zwyczaj zwracania się do Niej z modlitwą o wsparcie w zmaganiach z tym zagrożeniem życia monastycznego rozwinął się stosunkowo późno pod wpływem narastającego kultu maryjnego. W pismach teologów palamickich pojawiają się wypowiedzi na temat pomocy udzielanej przez Matkę Boską mnichom uprawiającym nabożne praktyki, m.in. dążącym

nego epitetu nie może jednak chodzić o sens historyczny sformułowania, lecz raczej o aspekt dokonania, zatem Matka Boska byłaby tą, która: „skutecznie odiera acedię” lub tą, „która jest zwyciężcą acedii”.

¹⁶ Н. П. Кондаков, *Иконография Богоматери*, т. II, Санкт Петербург 1915, s. 39–40. Inny epitet: Φανερωμένη odnotowano bez precyzyjnej chronologii w popularnym kompendium: Е. Поселянин, *Богоматерь. Описание Ее земной жизни и чудотворных икон*, Москва 2002, т. II, s. 119. Natomiast formę gramatyczną imiesłowu czynnego czasu teraźniejszego mają przydomki: 'Ελεούσα i Γλυκοφιλούσα.

¹⁷ G. Bardy, *Acedia* [w:] *Dictionnaire de Spiritualité*, t. I, Paris 1937, szp. 166; A. Vauchez, *Duchowość średniowiecza*, Gdańsk 1996, s. 31; Voll, l.c.; A. Boland, *Tièdeur* [w:] *Dictionnaire de Spiritualité*, t. 15, Paris 1991, s. 917–922. Por. Évagre le Pontique, *Traité pratique ou le moine*, Paris 1971, s. 84–90, 520–527, 562–569; Ewagriusz z Pontu, *Pisma ascetyczne*, t. 1, Tyniec–Kraków 1998, s. 148–149, 207–209, 212–213, 288–289, 393–395, 411; Ioannes Damascenus, *Patrologia Graeca* (dalej: PG), t. 95, Paris 1860, szp. 80–81, 83, 87; Theodorus Studita, PG, t. 99, Paris 1860, szp. 1724; S. Nilus, PG, t. 79, Paris 1860, szp. 1160, 1236, 1456–1460; por. G. Bunge, *Ewagriusz z Pontu – mistrz życia duchowego*, Tyniec–Kraków 1998, s. 178–306; Игумен Иларион (Алфеев), *Духовный мир преподобного Исаака Сирина*, Санкт Петербург 2002, s. 112–119.

¹⁸ Ioannes Climax, PG, t. 88, Paris 1860, szp. 860–861, 1109–1117; Ewagriusz z Pontu, *Pisma...*, s. 393, 411; Игумен Иларион, o.c., s. 115–116.

¹⁹ Gregorius Sinaita, PG, t. 150, Paris 1865, szp. 1268, 1277, 1321, 1328, 1329.

do *hesychii*²⁰. W zwalczaniu zubożenia i rezygnacji, składających się na stan acedii, pobożność maryjna mogła być skuteczna zwłaszcza z racji swych treści emocjonalnych²¹. O nasilaniu się w późnym Bizancjum emocjonalnego charakteru kultu maryjnego świadczy upowszechnienie pewnych typów ikon, przede wszystkim Eleousy i Glykophilousy, które zyskały wielką popularność zwłaszcza w okresie późno- i postbizantyńskim²².

²⁰ B. Schultze, *Theologi palamitae saeculi XIV de mediatione B. M. Virginis* [w:] *De Mariologia et oecumenismo*, Roma 1962, s. 365–367, por. s. 364, 402–403, 417. O mariologii w kręgu palamitów zob. też D. Stiernon, *Bulletin sur le palamisme*, „Revue des Études Byzantines” 30, 1972, s. 305; Th. Nikolaou, *Hesychasmus* [w:] *Marienlexikon*, Bd. 3, St. Ottilien 1991, s. 178.

²¹ Na rolę emocji w walce z acedią zwraca uwagę św. Nil (PG, t. 79, szp. 1236, 1457).

²² Por. A. Grabar, *Remarques sur l'iconographie byzantine de la Vierge*, „Cahiers Archéologiques” 26, 1977, s. 170–175; idem, *Les images de la Vierge de tendresse. Type iconographique et thème (à propos de deux icônes de Dečani)*, „Zograf” 6, 1975, s. 25–30.



Plakieta *Matka Boska z Dzieciątkiem i archaniołami*, steatyt, srebro, relief, 7,4 × 6,2 × 1 cm, Grecja (?), XV w. (?), pochodzenie nieznane, Kraków, Fundacja Księżąt Czartoryskich, nr inw. XIII-517 (fot. M. Studnicki)